

Prezydent Duda podziękował wielkiemu NSZZ „Solidarność” [RELACJA FOTO]



1 maja 1993 roku po raz pierwszy odbyła się pielgrzymka ludzi pracy do kaliskiego Sanktuarium św. Józefa. Organizatorem uroczystości od początku jest NSZZ "Solidarność" Wielkopolska Południowa. W tym roku wyjątkowym pielgrzymem był Andrzej Duda, prezydent Polski.



Od 24 lat 1 maja na zaproszenie miejscowej "Solidarności" do Kalisza przyjeżdżają robotnicy, a od kilku lat także pracodawcy, którzy w czasie pielgrzymki zawierają się świętemu Józefowi. - Państwo przybywacie do tej świątyni modlić się, dziękować za pracę i za opiekę nad rodziną - mówił Andrzej Duda w czasie uroczystości. - Ale często przychodzicie też prosić o to, by lepiej wiodło się waszym bliskim, którzy być może za pracą musieli wyjechać zagranicę. Po to, żeby tam szukać możliwości normalnego życia, godziwego i godnego życia. Jan Paweł II z całą mocą podkreślał, że człowiek nie jest narzędziem pracy, że człowiek i jego praca to przede wszystkim podmiotowość i godność.



W swoim przemówieniu do pielgrzymów i mieszkańców, prezydent zwrócił uwagę na znaczenie związków zawodowych, w tym "Solidarności". - Człowiek spędza w pracy jedną trzecią swojego życia. Tam właśnie tworzy wspólnotę ze swoimi kolegami, tworzy wspólnotę z całym swoim zakładem, także z pracownikami, chociażby poprzez związki zawodowe - podkreślał prezydent. - Związki zawodowe, które dobrze działają i bronią pracowników, a liderzy uczciwie podchodzą do swoich obowiązków, są skuteczne. Właśnie to budowanie wspólnoty pracowników, o których godność oni chcą ze wszelkich sił dbać, jest ich wielkim zadaniem.



Jak zaznaczył Andrzej Duda, Polacy mogą godniej żyć. - Mamy wielką szansę na budowanie silnej Polski, na to, abyśmy wspólną pracą spowodowali wzrost naszej zamożności - podkreślał. - Mamy wielką szansę, abyśmy byli dobrze rządzeni. Musimy wymagać, musimy wymagać od innych, ale również od siebie. Jesteśmy wielkim, mądrym i

bardzo zdolnym narodem. Jesteśmy narodem ludzi pracowitych. Bądźmy w tych najważniejszych sprawach razem, wykorzystajmy naszą wielką szansę. Mamy ją. Ja głęboko wierzę w to, że damy radę.



- Dla nas, ludzi "Solidarności" obecność na tegorocznej pielgrzymce prezydenta Andrzeja Dudy jest tym bardziej istotna, bo pokazuje, że dla Głowy Państwa ważne jest środowisko robotników i pracodawców - mówi natomiast Jarosław Wilner, szef struktur NSZZ "Solidarność" Wielkopolska Południowa. - Jak powiedział pan prezydent, "jesteśmy wielkim, mądrym i bardzo zdolnym narodem", dlatego jego obecność na uroczystości święta ludzi pracy właśnie w Kaliszu, w grodzie św. Józefa, jest dla nas ogromnym wyróżnieniem. Ale myślę, że także zasłużoną nagrodą za pracę ludzi "Solidarności" na rzecz budowania silnej Polski.



Początki pielgrzymek ludzi pracy do Kalisza wspomina Jan Mosiński, obecnie poseł, a przez wiele lat szef kaliskiej "Solidarności". - Stres związany z tegoroczną pielgrzymką był podobny do tego, który towarzyszył nam w czasie pierwszej pielgrzymki robotników z "Solidarności" do św. Józefa - wspomina Mosiński. - Obecność prezydenta Dudy w Kaliszu jest o tyle istotna dla pielgrzymów i "Solidarności", że to ogromna nobilitacja. Osobiście cieszę się, że mogłem doczekać chwili, że wśród pielgrzymów zasiadł prezydent naszej Ojczyzny.



Wśród zaproszonych gości był m.in. Andrzej Dera, minister w Kancelarii Prezydenta. - W czasie uroczystości dzielił się chlebem. To wymowny znak i bardzo cieszę się, że pan prezydent uczestniczył w kaliskich uroczystościach - mówi Dera. - Wizyta pana prezydenta jest także po części efektem bardzo dobrej współpracy pomiędzy mną, a panem Janem Mosińskim, który przez wiele lat był przewodniczącym tutejszych struktur "Solidarności" i organizował wcześniejsze pielgrzymki ludzi pracy i pracodawców do kaliskiego Sanktuarium świętego Józefa.



Przed oficjalnymi uroczystościami z prezydentem w Sanktuarium św. Józefa, Andrzej Dera w towarzystwie Jana Mosińskiego i Jarosława Wilnera złożyli kwiaty na grobach ks. Lucjana Andrzejczaka i o. Stefana Dzierżka na cmentarzu tynieckim przy ul. Łódzkiej. Przed mszą świętą w intencji robotników i pracodawców, prezydent Andrzej Duda dokonał wpisów do ksiąg pamiątkowych Sanktuarium św. Józefa, kaliskiej "Solidarności" oraz miasta Kalisza.

tekst i zdjęcia Łukasz Wolski